GAZETA KRAKOWSKA

Nro 2.

Z KRAKOWA DNIA 7 STYCZNIA 1818 Roku WE SZRODĘ

— *Z Krakowa.* —

Dnia 29 Grudnia r. z. na posiedzeniu Ciała Prawodawczego, po długich sporach względem niewłaściwie ustanowioney cenzury nad czynnościami Seymowemi, iako Statutowi urządzaiącemu Zgromadzenie Polityczne i powszechnym zwyczaiem Seymowym, sprzeciwiaiącey się.

JW. Kucieński Reprezentant Gminy z M. Krakowa, odczytał wykaz, przychodów i rozchodów z roku $18\frac{16}{17}$ który do W. Senatu przesłano; tudzież odczytał, opiniią Kommissyi Skarbowey, nad proiektem do prawa, względem liwerunku przez posiadaczów dóbr ziemskich opłacać się mianego, będącey za nieprzyięciem, lecz tylko za położeniem ante lineam tegoż podatku, poczem JW. Drake, Delegowany Sędzia Pokoiu wniosł, iż prawo liwerunkowe przez uchwały Seymowe r. 1809 i 1811, titulo, pobor in natura dla woyska Narodowego Xięztwa Warszawskiego, nawet doczesnie tylko ustanowione, względnie naszego kraiu przez się upadłą i do uchylenia go wcale nie potrzeba było osobnego rozporządzenia; prawo zaś nie exystuiące, ani przesłanem, ani w Budżecie na rok $18\frac{18}{19}$ ante lineam zanotowane bydz nie może i nie powinno; następnie przystąpiono do wotowania, po ukończeniu, którego okazało się, iż proiekt takowy stosownie do art. 13 Konstytucyi, przyiętym nie został.

Sekretarz Seymowy odczytał, nadesłane od Senatu expedycyie, iako to:

1. Doniesienie o wybranych JJWW. Senatorach w Sądzie Naywyższym zasiadać maiących, na co uchwalono, iż rzeczony sąd dnia 30 b. m. i r. w mieyscu posiedzeń Władz Sądowych rozpocząć się ma.

2. Odezwy względem umieszczenia summy dla 18 Alumnow Duchownych, co do Kommissyi Skarbowey przesłano.

3. Uwiadomienie o postanowieniu przez W. Kommissyią Organizacyyną, względem cenzury nad czynnościami Seymowemi.

Po zawieszeniu parogodzinnym Sessyi, Sekretarz Seymowy, odczytał następuiące expedycyie, od W. Senatu nadesłane.

1. Odezwę przy który przesłana iest

odpowiedź W. Kommissyi Organizacyyney, względem trudności pociągania Starozakonnych do podatkowania dla zastąpienia deficit.

2. Odezwę, przy którey przesłana iest, odpowiedź teyże Kommissyi na uczynione uwagi przez Ciało Prawodawcze względem zmiany Statutów.

JW. Soczyński Reprezentant Gminy 1 M. Krakowa, odczytał opiniią imieniem Kommissyi Skarbowey nad Reskryptem W. Kommissyi Organizacyyney przez W. Senat nadesłany, względem umieszczenia na Budżecie summy dla 18 alumnow Duchownych, poczem JW. Hrabia Stadnicki wniosł, ażeby W. Kommissyia Organizacyyna iedynie rozwiianiem Konstytucyi, i tem co iey Traktatem iest powierzono zatrudniała się; a W. Senat iako Władza exekucyyna tem co dobro ludu wymaga, Izba postanowiła, aby Reskrypt powyższy do W. Senatu po opiniią przesłać.

JW. Mąkólski Repr. Gm. Okr. Młoszowy odczytał opiniią imieniem Kommissyi Prawodawczey, nad zasadami tyczącemi się wolności handlu i rzemiosł, przez W. Senat nadesłanemi; poczem JW. Szydłowski Repr. Gm. 9 M. Krak. odczytał wniosek wystawuiący ważność tegoż przedmiotu, i w tem celu złożył 2 prośby od Cechów podane, następnie uchwalono: aby W. Senat wezwać, czyli zezwoli na delegacyią 2 Senatorów, do Komitetu przez Ciało Prawodawcze, do zastanowienia się nad temiż zasadami, tudzież wygotowanym iuż w tey mierze przez W. Senat planem, iako też proiektem od Kongregacyi Kupieckiey podanym, delegować się mianego.

Następnie JW. Mąkólski odczytał imieniem Kommissyi Prawodawczey, opiniią nad proiektem do prawa względem sprzedarzy Kościołków pod tytułem S. Krzyża i S. Walentego, w skutku czego, stosownie do opiniy Kommissyi, tenże proiekt w prawo zamieniono; poczem JW. Marszałek Sassyią do dnia następnego solwował.

D. 30 Grudnia r. z. JW. Marszałek zdał relacyią o rozpoczęciu Sądu Naywyższego. Sekretarz Seymowy odczytał odpowiedź W. Senatu na podane wnioski względem uchylenia Subsidium charitativum, ofiary 24 groszy i $\frac{40}{100}$ procentu, odmawiaiącą w tychże przedmiotach inicyatywę.

JW. Kucieński imieniem Kommissyi Skarbowey odczytał Budżet Rozchodów na rok $18\frac{18}{19}$ ułożony, a Izba tytułami takowy Budżet przechodząc, w całości tenże przyięła.

Na wniosek JW. Soczyńskiego uchwalono, aby JW. Xiędzu Hrabiemu Sierakowskiemu imieniem Izby oświadczone było, iż się temu Kraiowi dobrze zasłużył przez podane własne proiekta w Architekturze; mile od Izby przyięto.

Sekretarz Seymowy odczytał nadesłane expedycyie od W. Senatu, iako to:

1) Odpowiedź względem dania opinii o umieszczenie na Budżecie Summy dla 18 alumnów duchownych, a względem czego przystąpiono do wotowania, poczem okazało się, iż rzeczone umieszczenie Summy nie przyięto.

2) Proiekt do prawa względem zniżenia opłaty od Win Austryiackich, który proiekt na przedstawienie JW. Kucieńskiego oświadczaiącego, iż Kommissyia Skarbowa z Kommissyią Senatu w tey mierze porozumiewaiąc się, iuż przekonała się, iż

ta opłata zniżona, wyrówna zupełnie ilości na przyszłym Budżecie Przychodów umieszczoney; Izba iednomyślnie przyięła i w prawo zamieniła.

3) Odpowiedź na wezwanie względem Komitetu do rozważenia i ułożenia proiektu, tyczącego się wolności handlu i rzemiosł, przez Ciało Prawodawcze wyznaczyć się mianego, który to przedmiot po długich debatach, decyzyi do dnia następnego zostawiono, do którego dnia JW. Marszałek Sessyią solwował.

Jacek Krzyżanowski
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 30 Grudnia.

Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi.

W mieyscu zwanem Rybaki, pod Wyszogrodem, zaprowadziła stanowisko statków rządowych, Berlinkami zwanych, wraz z warsztatem budowniczym.

Założeniem tem przedsięwziętem dla użytku handlu, zawiaduie Urząd spławu i budowli statków, w Wyszogrodzie.

Podaiąc to do powszechney wiadomości, Kommissyia Rządowa Spraw wewnętrznych i Policyi oznaymia:

1mo. Ze produkta i towary wszelkie mogą bydź frachtowane tak w kraiu, iak za granicę, na rzeczonych statkach, za zgodą z Urzędem Spławu zawrzeć się maiącą, który starać się iest obowiązanym, ażeby statki zdatnemi i pewnemi Szyprami były obsadzone.

2do. Ze z Urzędem Spławu, może bydź zawierana umowa o stawianie lub naprawę statków wszelkiego gatunku, podług taxy, którą tak w Urzędzie Spławu, iak w Kommissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi przeyrzeć można. W tym celu warsztat budowniczy w zapas dobrego materyiału został opatrzonym, oraz kilkunastu zdatnych rzemieślników osadzono na Rybakach, których liczba zostanie powiększoną.

3tio. Ze mogą bydź przyymowani ochotnicy do nauki spławu i kierowania statkiem, Berlinką zwanym, którzy iako parobcy wiktowi (Kost-Knecht przy Szyprach będą umieszczeni.

Dla zachęcenia Szyprów, od każdego zupełnie wyuczonego parobka, rodaka nagroda sto złotych polskich ze Skarbu została przeznaczoną.

4to. Ze równie uczenie do warsztatu budowniczego na naukę stawiania statków, mogą bydź oddawani.

Uczenie stale na trzy lata zapisuiący się, pobieraią dzienną płacę, i wraz z czeladnikami wolni są od popisu woyskowego.

We wszystkich powyższych przedmiotach, ochotnicy zgłaszać się mogą osobiście, lub franco na piśmie, do Urzędu Spławu w Wyszogrodzie, który łatwość potrzebną każdemu upewni.

W Warszawie d. 16 Grudnia 1817.

Minister Prezyduiący
(pod.) *T. Mostowski.*
Sekretarz Jeneralny
(pod.) *Aug. Karski.*

Z Moskwy d. 26 Listopada.

N. Cesarzowa Jeymość Maryia, ostatnich dni przeszłego miesiąca, uszczęśliwiła odwiedzeniem wieś Ostańkino, należącą do młodego Hrabi Dymitra Szeremetowa. Z ciekawością i ukontentowaniem oglądać raczyła część ogrodu i pokoie, szczególniey zaś galeryią obrazów. Uczący się w szkole założoney przez Hrabiego Szeremetowa, mieli szczęście bydź sta-

wionemi przed N. Panią. Potem Cesarzowa Jeymość była w kościele, gdzie Pleban w ubiorze kościelnym z krzyżem na spotkanie wyszedł, a N. Pani po ucałowaniu krzyża, oglądała kaplicę, zakrystyią i pewną summę dla kościoła zapisała.

N. Cesarzowa Elżbieta, iadąc przez Nowogrod do Moskwy, odwiedziła panieński klasztor Diestatińskim zwany. Niepodobna było bez podziwienia patrzeć na łaskawość N. Pani, a razem na to radosne uniesienie, w iakiem się znaydowały w tey chwili siostry tego klasztoru i Xieni Maxymilia, ze szlachetnego domu Szyszkaiow, ta sama, która niedawno temu, miała szczęście należeć do obrzędu bierzmowania W. Xżney Jmci Alexandry Federowny. N. Pani spotkaną była przy zgromadzeniu mniszek przez duchowieństwo z krzyżem w tych samych bogatych ubiorach, które przed rokiem temu kościołowi offarowała. Po złożonym pokłonie w cerkwi, i po obeyrzeniu zakrystyi, Cesarzowa Jeymość uszczęśliwiła łaskawem odwiedzeniem Xienią. W tymże czasie zakonnice przypuszczone były do ucałowania ręki, i różne swe N. Pani okazywały roboty, które nayłaskawszey pochwały stały się godnemi. Stawione były także młode sieroty, które tam biorą wychowanie i są utrzymywane z pracy zakonnic.

Z Peterzburga d. 30 Listopada d. k.

Były Marszałek Gubernii Kiiowskiey, Radca tayny Hrabia Rzewuski, otrzymał nayłaskawszy rozkaz zasiadać w rządzącym Senacie.

Poseł i Minister Pełnomocny Rossyyski przy dworze Neapolitańskim, rzeczywisty Radca Stanu, Hrabia Mocenigo, mianowany Radcą taynym.

Medyk nadworny Liboszyc, nayłaskawiey mianowany leybmedykiem dworu J. C. Mci.

Policmeyster Moskiewski, Pułkownik Broker, otrzymał rozkaz bydź Policmaystrem w Petersburgu.

Dnia 25 z powodu śmierci Xiężney Karoliny, córki Xcia Rejenta Angielskiego, odprawiło się w kościele Angielskim uroczyste nabożeństwo żałobne, na którem w wielkiey żałobie znaydowali się Anglicy, w stolicy tuteyszey mieszkaiący. Kościoł żałobą okryty, smutna muzyka na ten obchód ułożona, mowa P. Spencer, opis szczegółów wypadku tak bolesnego dla każdego dobrego Anglika, łzy obecnych, stały się tkliwem przekonaniem tey ciężkiey żałości, którą zostawiła po sobie ta młoda Pani, zanosząc do grobu miłość i nadzieie narodu.

Pomnik Xcia Pożarskiego i Obywatela Minina, zdobiący teraz starodawną stolicę Rossyi, należy do wielkich dzieł sztuki w naszych czasach. Wysokość figur iest do 6ciu arszynów, a zatem arszynem prawie wyższe od figur pomnika Piotra W. na placu Isakiewskim w Petersburgu. Metallu na wylanie grupy i sztuk do nieynależących przeznaczono 1350 pudów. Godna zastanowienia, że monument Piotra W. w swoim czasie kosztował więcey 437,000 rubli; na monument zaś Minina i Pożarskiego złożono 150,000 rubli. Na przełożenia Ministra spraw wewnętrznych Kozodawlewa, pieczołowitego o zachęcenie talentów, czyniących pożytek i sławę Rossyi, Cesarz Jmość rozkazał przydać 20,500 rubli do summy na ten pomnik zebraney. Summa ta przeznaczona na rzecz artystów, którzy, iak mniemać należy, z

drogiey teraz ceny materyiałów miarę biorąc, za pracę godną sobie ziednali sławę, kosztem może swoiego maiątku.

Dnia 23 b. m. Towarzystwo woyskowe zawiązane przy głównym sztabie gwardyi J. C. M. odprawiło swe uroczyste roczne zgromadzenie. Rok temu, iak N. Cesarz osobistą bytnością zaszczycić raczył i uszczęśliwić łaskawą odezwą dom Głównego Sztabu. Jenerał Adjutant J. C. Mci Jenerał Siepiagin urządził w tym domu kosztem własnym i przez dobrowolne ofiary bardzo piękną bibliiotekę, składaiącą się z naywybornieyszych tak oyczystych iak cudzoziemskich autorów, Drukarnię, szkołę kantonistów i inne pożyteczne zaprowadzenia. Wszystko to miało szczęście zyskać nayłaskawsze potwierdzenie N. Pana. Tegoż samego dnia N. Cesarz zaprenumerował Dziennik woienny wydaiący się przez członków pomienionego towarzystwą. Szlachetne grono officerów Rossyyskiego Sztabu Gwardyi w celu uwiecznienia tak chlubney dla siebie pamiątki, postanowiło dzień ten corocznie obchodzić. — Wszyscy więc rzeczywiści i honorowi członkowie, (tych ostatnich liczbę zdobią znakomitsi nasi autorowie), zgromadzili się o godzinie 11 zrana do domu Sztabu Gwardyi. Dowodzący korpupusem Gwardyi Jenerał Adjutant Wasilczykow i wszyscy inni Jenerałowie Gwardyi zaszczycili tę uroczystość obecnośeią swoią. W samo południe posiedzenie zagaionem zostało czytaniem krótkiego wykładu przyczyny zgromadzenia, przez Sekretarza towarzystwa A. Chwostowa, który daley odczytał zdanie sprawy o postępie i stanie bibliioteki Towarzystwa Woyskowych, iako też o zatrudnieniach i czynnosciach członków onego, napisane przez Kassyiera bibliioteki P. Grzybowskiego. — Po takowem zagaieniu, Rzeczywisty członek towarzystwa Teodor Mikołaiewicz Glinka, czytał stosowną do tego zdarzenia rozprawę: O konieczności życia czynnego, zatrudnień oświecaiących, i czytania ksiąg; iako też o pożytku i stanie teraźnieyszym, założoney z tego powodu przy Sztabie gwardyi bibliioteki. — Wszyscy potem goście przeszli na piętro wyższe tegoż domu, gdzie uwaga ich zwróconą została na rozmaite ciekawe przedmioty. Lecz nadewszystko zastanawiał ich nabyty niedawno i na nowo urządzony wynalazek Litograficzny. W obecności całego zacnego zgromadzenia wybito kilka exemplarzy wierszy napisanych przez P. Glinkę. — Wielki nakoniec był obiad u Jenerała Siepiagina, na którym woiownicy Rossyyscy okazuiąc nayżywsze przywiązanie ku ubóstwionemu Monarsze, spełniali z zapałem zdrowie N. Pana.

Muzeum Uranograficzne.

P. Rui wynalazca Mechanizmu Uranograficznego, o którym dzienniki Francuzkie i Włoskie dosyć często wspominały z pochwałami, przybył niedawno do Peterzburga, gdzie ma zamiar dawania lekcyi i czynienia swoich doświadczeń w domu P. Demidowa. P. Rui miał iuż zaszczyt okazania niektórych doświadczeń swoich w obecności JW. Józefa Piotrowicza Kozodawlewa Ministra Spraw Wewnętrznych, JW. Siestrzeńcewicza Metropolity kościołów wyznania Katolickiego w Państwie Rossyyskiem, Hrabiego de Noailles Pełnomocnika Francuzkiego, Jenerała porucznika Betankura, członków Ministerstwa oświecenia, i wielu innych

znakomitych osób. Prosty skład Mechanizmu Uranograficznego, dziwne onego skutki, osobliwsza łatwość, z iaką się tłumaczą przezeń obroty ciał Niebieskich, nakoniec iasność i dokładność tłumaczenia się P. Rui, wszystko to będąc godne podziwienia, nieskończenie się podobało tak światłym gościom.

Z Paryża d. 19 *Grudnia.*

Spory względem wolności druku trwaią ieszcze ciągle w izbie Deputowanych. Strona przeciw proiektowi tak dalece się powiększyła, iż dnia 17 Deputowany Blanquart Bailleul powiedział: że wielu mowców, którzy zapisali się za ustawą, mowią przeciw niey w szczegółach lub ogole; mówią oni w prawdzie pięknie i wymownie; ale gdyby miał sprawę w sądach, niechciał by mieć ich swoiemi obrońcami. (Szemranie) Obwiniał nakoniec Prezesa, iż daie więcey głosów do mowienia przeciw ustawie, iak za ustawą, co zniewoliło ostatniego do tłumaczenia się. — Jane członki żądały zakończenia w tey mierze roztrząsań. Lecz wielu przeciw temu żądaniu powstało, i gdy przyszło do głosowania, ukazała się większość za dalszem roztrząsnieniem. — Na toż posiedzenie przybyli Wielki Pieczętarz i Minister spraw wewnętrznych. Po ich przybyciu zabrał naypierwszy głos P. Puccard, i mówił przeciw ustawie i zapewniał, iż gdyby mu przyszło obierać między wolnością druku dzienników i innych pism, zawsze przeniosłby wolność dzienników. " Dla czegóż (mówił daley) proponuią nam 3ch letnie dla dzienników zawieszenie wolności? Chcąż nas zawsze utrzymywać w nadziei przyszłości, a w udręczeniu co do czasu obecnego? Każą nam ustawicznie sięgać na wierność konstytucyi, która nadała nam rząd reprezentacyiny, a wszytkie nasze prerogatywy kończą się na zezwoleniu na podatki. Zdanie wyznaczoney kommissyi do zgłębienia proiektu, o którey rzecz idzie, iest w prawdzie, aby wolność druku do roku tylko była ograniczoną; lecz po roku te same podadzą nam powody, i tak rok od roku nayważnieyszego naszego prawa będziemy pozbawionemi. „ — P. Boin oświadczył się za ustawą, ale tylko do 1820 roku, z zastrzeżeniem dla nadużycia wolności druku po tym czasie sądu przysięgłych. — P. Lafitte obstawał przy sądzie przysięgłych, i nie wątpił, iż wszystkie zgodzą sie na to członki. Wyraził daley, iż przez wolność tylko druku utrzymany bydź może kredyt narodowy. Boiaźń z strony Ministrów iest znakiem słabości, a słabość rządu nie ieśt w cale kredytowi sprzyiaiącą. Gdy on wiele do przeszłey pożyczki wpływał i na przyszłość należeć do niey będzie, przeto uwagi z iego ust wyszłe, wielkie maią znaczenie. Nie tykał on dyplomatycznych i politycznych przyczyn; uważał tylko rzecz ze względu skarbowego, któremu iego doświadczenie i wiadomość iako bankiera, nadaią tem większą ważność. *Kończąc* rzekł: " Wolność dzienników nie będzie dla Francyi niebezpiecznieyszą nad wolność obierania przez Francuzów swoich deputowanych. Doświadczmy tylko, zostawmy płatnym dziennikarzom wolność zasmolenia swoiego papieru, a w krótce publikum i Rząd nie będzie miał potrzeby pociągania ich pod sąd. Posiedzenie d. 18 rozpoczęło się dzielną mową Margrabi Le Voyer d'Argenson przeciw ustawie. Zgadzał się z przeko-

konania na sąd przysięgłych. (iego i Margrabi Chauvelin mowa różniły się w cale od mów innych przeciwnych członków) P. Figaroi mówił za, a P. Benoist przeciw ustawie; ostatni iako uczony prawnik i filozof. P. de la Boulay mówił za zdaniem kommissyi, a P. Corbieres za zdaniem strony opozycyiney. Mowę iego uwieńczyły liczne oklaski. Między innemi rzekł: "Powiedziano nam, (Hr. La Cazes Minister Policyi) że niektóre członki izby znalazły proiekt do ustawy względem wolności druku za nadto liberalny. Gdyby nawet tak było, tedy ta liberalność nie rozciąga się do dzienników, które w każdym czasie moga bydź zabronionemi. Ministrowie zdaią się obawiać dzienników, któremi zarowno, iak publicznem mniemaniem i sądem przysięgłych pogardzaią. Lecz od nich tylko zależy trzymać dzienniki, któremi pogardzaią i boią się, na wodzy. Niechay tylko odsuną wszystko, co może dać powod do użaleń i rozdwoienia; niechay publicznego mniemania nie tamuią i samoistności na mieyscu narodowego interessu nie kładą, a na owczas dzienniki oppozycyyne odmienią sposob pisania lub zamilkną. Słyszeliśmy atoli z ust Ministra, iż wola Królewska iest w tey mierze nieodmienna; z tego więc powodu wnoszę o odrzucenie ustawy.„ — Tu przerwał głos Mowcy Minister spraw wewnętrznych, obstaiąc za prerogatywą Królewską podawania proiektów do ustaw, które wolno izbie odrzucić, ale za pozwoleniem tylko J. K. Mci. odmienionemi bydź mogą. — Po ministrze mowił Tronchon przeciw ustawie, a P. Morisset zamowił sobie głos nazaiutrz, gdzie dalsze nastąpi rozstrząsanie.

Izbie deputowanych podanych zostało wiele prozb, pomiędzy któremi iedna od departamentu Rodanu podpisana od 15,000 obywateli przeciw niekonstytucyynemu wysłaniu Marmonta do Lyonu, a druga od skazanych za polityczne wykroczenia na wygnanie z kraiu, a dotąd w więzieniach trzymanych.

Portugalski Poseł, Hr. Palmela, ziechał tu z Londynu dla rozpoczęcia z Posłem Hiszpańskim, Xciem Fernan Nunnez, pod pośrednictwem Ministrow sprzymierzonych Dworow, układow o zagodzenie sporow względem rzeki Platą.

Pustelnik z Floryiańskiey Ulicy.

List do P. Redaktora Gazety Krakowskiey.

Na ulicy Floryiańskiey dnia 3 Stycznia 1818.

Mości Panie Redaktorze!

To straszna rzecz, zawołasz WPan przeczytawszy moią odezwę, skądże tu znowu, ieszcze na tey ulicy ziawił się iakiś Pustelnik? Coż on zamyśla? Jakie są iego widoki w napastowaniu mnie z swoiemi gderackiemi bredniami? Czy mu się zachciało naśladowac owych nudnych pustelników w Paryżu i w Warzawie? Czy on tylko nieboraczek na autora niezasłabł? Ach! co to za nieszczęście, dodasz WPan w tem mieyscu, że ta choroba tak mocno teraz grasuie; a przecież przeuczeni lekarze nasi, ani pomyślą o zapobieżeniu iey strasznem skutkom! Słowem czegoż ten człowiek żąda, iakie iest iego przedsięwzięcie?

Krotko się wytłomaczę. Oto zacho-

nowałem w istocie na gderacza, ale przeciwnego dotychczasowym, bo iestem wesołym gderaczem, pragnącym prawdę zepsutemu światu ogłaszać, bez dotknięcia iednak czyieykolwiek godności, osobistości nawet pod naydrobnieyszą postacią nieobrażaiąc nikogo.

Otoż zawoła znowu P. Redaktor; człowiek ten widocznie iest porażony na wszystkie pięć zmysłów razem, Pustelnik i wesoły, chce prawdę mówić i nieobrażać nikogo....

Tak Panie Redaktorze nikogo! Za to ręczę, przysięgam, i gotów iestem pieniężną rękoymią złożyć, iako nikogo, a nikogo pod słońcem, nieobrażę, niedotknę, niedrasnę, niezaczepię, nieruszę, tak dalece, że nawet w podeyrzenie go nie w prowadzę, aby co o nim bydź miało. Pod tym warunkiem zakładam od dnia dzisieyszego mięszkanie moie na Floryiańskiey ulicy, w którem codziennie z rana od dziesiątey do iedenastey, a po południu (teraz zimą) od godziny trzeciey do czwartey, bióro moie otwarte będzie; to iest; wyglądać będę oknem dla przypatrywania się wszystkiemu, cokolwiek tylko Pustelnika lubiącego osobliwie gderactwo, ściągnie na siebie uwagę, a z innych godzin nikomu sprawy zdawać niemyślę. Nie iestem ia z liczby tych pustelników co lubią w ustroniu modlić się i poziewać; mnie wszędzie pełno, a nawet czasem i prowincyią odwiedzam, dla dogodzenia moiey słabości, aby (iak to nieprzyiaciele prawdy mówią) wzorki z ludzi wybierać.

W mieście nic się przedemną ukryć niezdoła, osobliwie w ninieyszey epoce Karnawału. Cokolwiek się nazywa redutą, balem, piknikiem, kassynem, a nadewszystko teatrem, tam ia uczęszczam; nie dla tego, abym na drobnostkach czas trawił, iak owi młodzi nasi miłośnicy podroży do cudzych kraiow co z niczem, bo ledwie, że z prożnym workiem wracaią, ale na wzór dzisieyszych uczonych wędrowników, wszędzie iestem iakimś szczególnym przedmiotem zatrudniony. W ostatniem, drugie bióro moie zakładam przy parterze. Pan W. — prowadził tylko woynę z autorami i aktorami, ia woynę wydaię widzom, i ieżeli zwycięzcą z niey niewyidę, to przynaymniey niepokonanym, bo z drogi prawdy, ani na krok zboczyć niemyślę. Nie będę ia tak barbarzyńsko ścigał przedmioty gderań moich, iak on ścigał autorów Niemieckich, bez których nasza Krakowska scena, z Kornelami, Rasynami i Wolterami, Francuzkiemi i oyczystemi, dawnoby musiała była wynieść się od nas pieszo; ale z uśmiechem szczerego prawdomowcy, w którą stronę się udam, ztamtey wystrzały moie każdemu trafią w sam środek przekonania.

Proszę mnie zatem, o nic złego nie posądzać przed czasem, ale raczey pozwolić mi co tydzień lub dwa tygodnie kawałek mieysca w swoiey gazecie.

Trafi się nie w iednym razie,
Ze wyskoczę na Pegazie.
A biegaiąc w różne strony,
　Cokolwiek mi się nawinie;
Dziwak lub nudziarz uczony;
　Mieyskie, lub wieyskie bog nie,
Pustak, pieczeniarz brukowy,
　Badacz iaki zagorzały,
Słowem wszystkie prażne głowy,
　Naynowsze oryginały,
Co tylko chodzą po ziemi,
　I czas trawiąc na prożności,
Mniemaią się bydź ważnemi;
　Takie ia wszystkie Godności,
Kładę w mych igraczek rzędzie:
　Nieuymuiąc dobrey sławie....
Bo dla mnie dość natem będzie,
　Gdy czytelników zabawię.　**XYZ.**

DODATEK
DO N^ro 2.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 7 STYCZNIA 1818 Roku WE SZRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Wypadki Obserwacyy meteorologicznych odprawionych w Obserwatoryium Krakowskiem 1817 roku.

Naywiększa wysokość Barometru w tym roku była dnia 2 Listopada . . Cali 28 lin 0, 6 par:
Naymnieysza 16 Stycznia 26 . 6, 3
Srednia wysokość całego r. 27 . 4, 560
Naywiększe ciepło Termometru (Reomiura) było d. 17 Sierpnia . . † . 25, 6
Naymnieysze 29 Grudnia — . 10, 6
Srednie ciepło całego roku † . 7, 237
Naywiększa wilgoć Hygrometru (Seaussura) było 100
Naymnieysza 4 Lipca . . 45
Srednia wilgoć całego roku 82, 55
Naywiększe zboczenie Igły Magnesowey ku zachodowi od południka było od 1 do 5 Lipca . . . 17 56
Naymnieysze od 23 Wrześ: do 1 Paźdz, . . 17 25
Srednie zboczenie całego roku 17 39,24

Podług 1095 postrzeżeń.

Wiatr wschodni był dni . . 33
— zachodni 41
— północny 54
— południowy . . . 23
— wschodnio - północny . 20
— wschodnio - południowy . 12
— zachodnio - północny . . 118
— zachodnio - południowy . 12
— z różnych stron . . 22
Pogody czystey było w całym roku dni 69
Pochmurnych 69
Mocno chmurnych . . . 123
Deszczu 45
Grądu 8
Mgły 22
Sniegu 26
Grzmotu i błyskawic . . . 6

Ostatni mróz na wiosnę był dnia 26 Kwietnia. — Pierwszy mróz w Jesieni był d. 18 Października. — Rok 1817 miał dni 275, które ciągle były wolnemi od mrozu. — Nayciągleyszy mróz w tym roku trwał od 8 do 14 Stycznia i od 16 do 31 Grudnia, w których termometr nigdy nie pokazywał wyżey nad punkt 0. — Ostatni śnieg na wiosnę tego roku padał d. 28 Kwietnia. — Pierwszy śnieg w jesieni padał d. 15 Października. — Pierwszy grzmot nadzwyczayny był d. 7 Stycznia; ostatni 4 Września.

Do pewnieyszych przepowiedzeń meteorologicznych służy ta licznemi obserwacyiami stwierdzona zasada: że deszcze i niepogody są zazwyczay poprzedzane kręceniem się wiatrów, a naybardziey zachodnio - północnych. Ciągły zaś ich kierunek w iedną stronę przepowiada zazwyczay następuiącą pogodę.

Z Petersburga d. 1 Grudnia d. h.

Radca tayny Xiążę Galiczyn mianowany został, Ministrem spraw kościelnych i kraiowego oświecenia, a Ober-Prokurorem Nayświętszego Synodu został rzeczywisty tayny Radca Meszczerski.

Gazeta Senacka donosi, że N. Pan potwierdził d. 27 Października r. b. przełożenie Nayświęt. Synodu, iżby w dzień Swięta Podwyższenia S. Krzyża, w którym roku 1815 d. 14 września podpisanem zostało Swięte Przymierze, corocznie akt ten i Manifest J. C. Mości, ogłaszaiący to przymierze, po kościołach był czytany.

Donoszą z Moskwy, iż dnia 24 z m. będący tam bataliion gwardyi pułku Siemionowskiego, obchodził pamiątkę założenia swego przez Piotra W. w dawney wsi Siemienowka, która teraz w przedmieście Moskwy zamieniła się. Zebrał się tam w kościele Matki Bożey, a przybył na mszą N. Cesarz z WW. Xiążętami Mikołaiem i Michałem, z któremi potem obiadował w domu kupców Alexeiewych, którzy tak pożądanych gości z chlebem i solą spotkali. Byli na tymże obiedzie wszyscy officerowie rzeczonego pułku. Szeregowych zaś częstowali kupcy: Stukaczewy i Graczewy. Po obiedzie, kupcy Alexejewy ofiarowali N. Panu owoce, który ich nazaiutrz udarować raczył brylantowemi pierścieniami.

Z Wiednia d. 29 Grudnia.

J. C. K. Mość wyrokiem z d. 10 Grudnia r. b. postanowić raczył, iż od 1go Lutego 1818 opłata pocztowa od listow, osob i pakietow wozową pocztą składana bydź ma, zamiast papierowey, w monecie konwencyyney w stosunku, iaki iest w ostatniey pocztowey taryffie przepisany.

Z Londynu, d. 18 Grudnia.

Mowią tu o zamęściu iedney z naszych Królowień z Xięciem Niemieckim, który iest małem co do kraiu, ale wielkim co do dzieł bohatyrskich. — Wyrachowano tu następuiące podobieństwo lat życia: Xże Rejent panować ieszcze może lat 14 i miesięcy 4, a ieśli nie zostawi potomstwa, Xże Iorku po nim 6 miesięcy; następnie po ostatnim Xże Klarencyi 10 miesięcy, Xże Kentu 10 miesięcy, Xże Kumberlandyi 1 rok i 9 miesięcy, Xże Sussexu 11 miesięcy, Xże Kambridgi 5 miesięcy, Xiężna Glucestru 10 miesięcy, a Xiężna Zofiia 5 miesięcy. (Podług tey rachuby przypada na 21 lat następnych 9 panowań, z których naydłuższe byłoby 21 miesięcy. (Jeżeli teraźnieyszy Król, co nie iest niepodobieństwem, dożyie 100 lat tedy przeżyie wszystkie te 9 panowań.)

Xże Szwedzki Oskar z powodu, iż nosi imie Ossiańskiego bohatyra, przyięty został iako honorowy członek do tuteyszego Highland zwanego towarzystwa.

Stary morski nasz bohatyr St. Vincent zachorował niedawno bardzo niebezpiecznie, ale przychodzi iuż do zdrowia.

Z Bruxelli d. 18 Grudnia.

Królewicz Następca tronu z swoią Małżonką i synem przybył wczoray do Hagi.

Sąd appelacyyny Bruxelski odrzucił wczoray appelacyią Xcia Wellingtona przeciw zapadłemu w sądzie Gandawskiem wyrokowi przeciw tamteyszemu wydawcy Gazety. Patron iego odwołał

się ieszcze do sądu kassacyynego.

Zapadły w d. 8 Listopada przeciw Biskupowi Gandawskiemu, Xciu Broglio, wyrok, został w Gandawie na rynku przylepiony.

Patryiotyczne towarzystwa przeciw używaniu obcych fabrykatów w Bruxelli, Gandawie, Mons, Dornik, i prawie w wszystkich Belgii miastach powiększaią się codziennie.

Od granic Francuzkich donoszą, iż nad rozszerzeniem portu Dunkierki pracuią, i że często do głowney kwatery Xcia Wellingtona przybywaią i odchodzą gońcy do Londynu, Hagi i innych stolic. Z tego nawet powodu rzeczony Xże odłożył swoy odiazd do Paryża.

Od brzegów Menu d 22 Grudnia.

W królestwie Saskiem zmnieyszone bydź ma woysko, i od następnego roku ustać maią wszystkie w kancelaryiach Królewskich taxy, a za to będzie urzędnikom powiększona płaca; postępowanie w sprawach sądowych ma także bydź skrocone.

Między Prussami i Stolicą Rzymską zawarty bydź także ma konkordat.

Pewien Emigrant Francuzki chełpiąc się z urodzenia swoiego, rzekł do bawiącey w Paryżu Angielki, Pani Williams: " Czyliż nie należy zachować w pamięci cnot i zasług oyczyznie uczynionych przez rozciągnienie ich na potomków tego, który ie pełnił?„ Podług tey zasady, odpowiedziała ta Pani, ieżeli poprzednik był za zbrodnią obwieszony, tedy wypadałoby wszystkich potomków wywieszać!

Kanclerz stanu królestwa Pruskiego, Xże Hardenberg, iadąc do prowincyy Nadreńskich, przybył d. 18 b. m. do Kassel, i oddawszy całey Elektorskiey Rodzinie swoie uszanowanie [illegible] obiad, udał się [illegible] w dalszą drogę.

Las Cases znayduie się ieszcze ciągle pod dozorem policyi w Frankforcie, oczekuiąc na Austryiacki paszport.

Xże Leuchtenberg (Eugeni Beauharnois) został d. 13 uroczyście w obecności wszystkich władz Królestwa Bawarskiego przez Kommissarza Królewskiego do Xięstwa Eichstadtu wprowadzony.

Szkoły na sposób Bella i Lankastra znacznie się we Francyi pomnażaią: liczą iuż tam po rożnych departamentach 250 śródkowych tego gatunku szkół. Xiężna Duras założyła niedawno własnym kosztem w Paryżu takąż szkołkę na 150 dzieci, a Xże Orleanu na 100 ubogich dzieci.

Włościanin, Michał Schuppach, w Langenau w Szwaycaryi, wynalazł bardzo skuteczny sposób wypędzania diabła z opętanych. Pewien hypokondryk utrzymywał, iż ma w sobie 7 diabłów. Nie, odpowie Schuppach, ia widzę, że WPan masz ich 8, i ten ostatni iest nad niemi przełożony. Za wypędzenie pierwszych 7miu żądam tylko po 1 Luidorze, ale za 8go dwa. Przywidzianemu choremu kazał co rano przychodzić do siebie, i stawiał go przed elektryczną swoią machiną, i za każdem uderzeniem krzyczał: oto wyskoczył diabeł. Osme zaś uderzenie tak było mocne, iż opętanego o ziemię uderzyło. Tu krzyknął śmieiąc się: ostatni diabeł nader był trudny do wypędzenia. Chory zaś wstaiąc rzekł: " Bogu dzięki! teraz iestem uzdrowiony. „ Szuppach wziął swoie 9 luidorów i uchodzi za cudownego człowieka.

Z Madrytu d. [illegible] Grudnia.

Ogłoszone tu dziś [illegible] przebaczenie dla zbiegow woyskowych i innych przestępcow, ale to nie rozciąga się do zbiegów, którzy służyli pod chorągwiami przywłaściciela Józefa. Co się tycze wypłaty prowizyi od długu publicznego i zaległych penssyy, oczekuią tu edyktu zmnieyszaiącego one do 3ciey części.

Mowią, iż odpłynienie uzbraianey w Kadyxie wyprawy do osad południowey Ameryki odwlecze się, z powodu opoźnianego przybycia eskadry Rossyyskiey, do następuiącey wiosny.

Gazeta Dworska ogłasza tylko dawne z Mexyku o działaniach woyskowych doniesienia. O poźnieyszych zdarzeniach, iako to o przybyciu tam Miny i wylądowaniu Morilla na wyspę S. Małgorzaty, nic nie wzmiankuie.

Inkwizycyia tuteysza iest coraz baczniey sza na wszystkich, ktőrzy mniemaniami swoiemi splamićby mogli czystość religii Katolickiey. Niedawno uwięziono posądzonych o to kilka osób.

Dnia 5 *Stycznia* 1818.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.		2. Zł. gr.		3. Zł. gr.		4. Zł. gr.	
Pszenicy	25	—	23	15	22	—	20	—
—Zyto	19	15	18	15	18	—	17	—
—Jęczmienia	19	15	18	—	17	—	16	15
— Owsa	11	6	11	—	10	15	—	—
— Jagieł	44	—	42	—	39	—	36	—
— Grochu	23	—	22	—	21	—	20	—
— Rzepaku	30	—	28	—	—	—	—	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 31 *Grudnia.*

Czer. Zł Hollenderski Szeinami Zł.r.

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100, Złr. 302½

W Krakowie d. 5 *Stycznia.*

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp. 19 gr. 6.

— detto Cesarski . . — — 18 — 24.

Fryd. Pruskie . . . — . 34 — —

Luidor . . . . — . 36 — —

Złoto frankowy . . . . — . 32 — —

Szeiny Wiedeńskie za 100 — . 292 — —

Złoty ryński Szeinami . — . 1 — 11

DONIESIENIA.

W każdy Czwartek od godziny wpół do trzeciey do wpół do piątey, w Gmachu S. Ducha, w ulicy Szpitalney, w fabryce Muszlinów, Tifeniów, Chustek, i t. p. będzie można dostać za gotowe pieniądze, sztuk w tym gatunku wyrobionych, gdzie taż Fabryka obstalunki, i kommissa przyymować będzie. Donosząc i to że Fabrykata Krakowskie, za poświadczeniem Rządu tuteyszego, żadney do Królestwa Polskiego opłacie niepopadaią.

Właściciel Hotelu Drezdeńskim zwanego ma honor uwiadomić Przeswietną Publiczność, iż uzyskawszy z mocy uchwały Wysokiego Rządzącego Senatu w dniu 16 Grudnia dr Nro 3690 Dziennika Głównego Senatu zapadłey, pozwolenie dawania w pomionionym Hotelu pod liczbą 499 w Rynku sytuowanym pod czas karnawału w dnie w tygodniu Wtorkowy i Sobotny Pikników. — W pierwszą zaraz Sobotę karnawału otworzy zwyż wspomnioną wieczorną zabawę. — Sala gustownie ubrana, Oswiecenie iey dokładne iarzącym światłem. Orkiestra wyborna, i kilka wrząd idących dogodnych oswieconych i uporządkowanych Pokoiów będą w pogotowiu dla udowolnienia w wygodach Gości i sprawienia im zabawy przyiemney. — W Krakowie dnia 31 Miesiąca Grudnia Roku 1817.

Nayzobowiązańszy Piotr Lipiński.

Podpisany upoważniony został do pełnienia obowiązków Notaryusza publicznego w wolnem mieście Krakowie i iego Okręgu, o czem Prześwietną Publiczność zawiadomia.

Matakiewicz,

Mieszkaiący przy ulicy Grodzkiey pod Nrem 227 w Kamienicy JP. Jaszke, na pierwszym piętrze.